

**Sygn. akt VIII GC 155/11**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Kądziołka

protokolant: Eliza Sandomierska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. M. i E. M.

przeciwko M. P. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. P. (1) na rzecz powodów kwotę 46.900 zł (czterdziestu sześciu tysięcy dziewięciuset złotych) z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku rocznym od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia zapłaty; z tym że 99% tej kwoty, tj. 46.431 zł (czterdzieści sześć tysięcy czterysta trzydzieści jeden złotych) na rzecz powoda D. M., a 1% tej kwoty, tj. 469 zł (czterysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) na rzecz powódki E. M.;

II. oddala powództwo D. M. w zakresie żądania zapłaty dalszej kwoty oraz w zakresie żądania zasądzenia solidarnego;

III. oddala powództwo E. M. w zakresie żądania zapłaty dalszej kwoty oraz w zakresie żądania zasądzenia solidarnego;

IV. pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu z zastosowaniem zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów, przy uwzględnieniu we wzajemnym rozrachunku, że powodowie wygrali sprawę w 33%, przy czym zasądzenie kosztów na rzecz D. M. obejmie 99% kosztów wynikających ze stosunkowego rozdzielenia, a zasądzenie kosztów na rzecz E. M. obejmie 1% tych kosztów, z kolei pozwany wygrał sprawę w 67%, przy czym każdy z powodów zwraca mu koszty wynikające ze stosunkowego rozdzielenia odpowiednio do udziału w sprawie : D. M. w 1%, E. M. w 99%.

IV. **Sygn. akt VIII GC 155/11**

## UZASADNIENIE

D. M. i E. M. wnieśli pozew w postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 143.787 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2011 r. przeciwko M. P. (1). W uzasadnieniu pozwu wskazali, że podstawę prawną ich żądania stanowi art. 742 k.c., powodowie jako wspólnicy spółki cywilnej ponieśli bowiem wydatki poczynione w celu należytego wykonania łączącej ich z pozwanym ustnej umowy zlecenia. W ramach tego zlecenia ponieśli wydatki w łącznej wysokości 118.800 zł, w tym kwoty 12.200 zł i 36.600 zł, przelane na rachunek spółki (...), oraz kwota 70.000 zł, przekazana przez powoda D. M. pozwanemu, która została przeznaczona na zapłatę pozostałej części wynagrodzenia spółce (...), co miało zostać potwierdzone wekslem własnym wystawionym przez pozwanego. Powodowie wskazali również, że pozwany z powyższej sumy poniesionych przez nich kosztów zwrócił im kwotę 1.900 zł. Kwota dochodzona pozwem stanowi różnicę kwot 118.800 zł i 1.900 zł, na którą powodowie wystawili fakturę VAT nr (...). Kwota z tej faktury objęta

jest żądaniem pozwu w niniejszej sprawie. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Zarządzeniem z dnia 1 lipca 2011 r. stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i przekazano sprawę do rozpoznania w postępowaniu zwykłym.

Pozwany złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, a także o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się przeciwko powodowi D. M. postępowanie karne mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie. W uzasadnieniu zaprzeczył temu, że strony łączyła ustna umowa zalecenia, zanegował też to, że umowa o wykonanie prac projektowych ze spółką (...) opiewała na kwotę wyższą niż 48.800 zł brutto, ponadto zakwestionował podpisanie weksla na kwotę 70.000 zł. W odniesieniu do faktury VAT nr (...) podkreślił, że opis zdarzenia gospodarczego w tej fakturze nie pozostaje w korelacji z żądaniem pozwu.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymywały powyższe stanowiska.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 31 października 2012 r. zawiesił postępowanie z uwagi na przedstawienie powodowi D. M. postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2012 r. w sprawie Ds. 1409/12/S zarzutów dotyczących m.in. tego, że poświadczył nieprawdę wystawiając M. P. (1) (pozwanemu w niniejszej sprawie) fakturę VAT nr (...), potwierdzając w ten sposób wykonanie usług za kwotę 143.787 zł, która to usługa nie faktycznie nie była wykonana, a następnie usiłował doprowadzić M. P. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że wezwał go do zapłaty kwoty z tej faktury.

Prokurator Rejonowy w Goleniowie postanowieniem z dnia 31 grudnia 2012 r., które uprawomocniło się z dniem 28 stycznia 2013 r., umorzył śledztwo przeciwko D. M. co do podejrzenia poświadczenia nieprawdy wystawiając fakturę VAT nr (...) oraz usiłowania doprowadzenia M. P. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (karta 263-256). Natomiast Sąd Rejonowy w Goleniowie postanowieniem z dnia 4 października 2013 r., prawomocnym z dniem 23 stycznia 2014 r., uznał za bezskuteczny subsydiarny akt oskarżenia wniesiony przez M. P. (1) jako złożony po terminie.

Postanowieniem z dnia 14 października 2014 r. Sąd Okręgowy podjął zawieszony postępowanie.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

D. M. i E. M. w 2006 r. zarejestrowali w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Burmistrza Gminy G. działalność gospodarczą. E. M. zarejestrowała działalność pod nazwą E., D. M. pod nazwą „Doradztwo finansowe”, przy czym w ewidencji działalności gospodarczej zapisano, że działalność prowadzona jest przez D. M. również w spółce cywilnej (...) w składzie: D. M., E. M..

Jako przedmiot działalności D. M. i E. M. w ewidencji zapisano m.in.: pośrednictwo finansowe, zarządzanie i kierowanie w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, pozostałe formy udzielania kredytów, działalność pomocnicza finansowa gdzie indziej niesklasyfikowana, wykonywanie robót ogólnobudowlanych oraz instalacji branżowych, tynkowanie, zakładanie stolarki budowlanej, posadzkarstwo, sztukatorstwo, malowanie, szklenie, wykonywanie pozostałych robót budowlanych.

***fakty niesporne***, nadto zaświadczenia (k. 35-36, 37-38 oraz 67-38, 69-70)

Zawarta przez D. M. i jego córkę E. M. umowa spółki cywilnej pod nazwą E. zakładała, że udział D. M. w zyskach spółki wynosi 99%, natomiast udział E. M. wynosi 1%.

***dowód:*** przesłuchanie powoda D. M. (k. 381 verte-382 verte, 384)

M. P. (2) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą „Skup surowców M. P. (1)” w D. koło G..

***fakt niesporny***

W 2007 r. M. P. (1) planował wybudowanie hali magazynowo-biurowej o powierzchni około 600-700 m<sup>2</sup> wraz z myjnią dla samochodów ciężarowych oraz infrastrukturą pomocniczą w miejscowości M..

D. M., działający jako wspólnik spółki cywilnej (...), oraz M. P. (2) zawarli ustną umowę zlecenia, w ramach której (...) spółki (...) zobowiązali się wykonać kompleksową usługę obsługi tej inwestycji, polegającą na doradztwie finansowym, pośredniczeniu w zawarciu umowy o wykonanie projektu budowlanego, a także wykonaniu prac budowlanych.

**dowód:** przesłuchanie powoda D. M. (k. 381 verte-382 verte, 384)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w 2007 r. prowadziła działalność gospodarczą m.in. w zakresie projektowania.

W 2007 r. prezes zarządu spółki (...) skierował do M. P. (1) pisemną ofertę oznaczoną numerem (...), datowaną na dzień 16 listopada 2007 r., dotyczącą wykonania projektu architektoniczno-budowlanego, koordynowania projektu, uzyskania pozwolenia na budowę oraz sporządzenia projektu zagospodarowania terenu i projektów branżowych wraz z uzyskaniem operatów wodnoprawnych, warunków przyłączeniowych do infrastruktury technicznej oraz innych czynności, związanych z inwestycją dotyczącą hali magazynowo-biurowej o powierzchni około 600-700 m<sup>2</sup> wraz z myjnią dla samochodów ciężarowych oraz infrastrukturą.

Łączna wartość prac związanych z ofertą została wyceniona na kwotę 116.900 zł netto (142.618 zł brutto z VAT).

Ofertę podpisał mgr inż. arch. Ł. S. (1) jako prezes zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G..

Była to oferta pierwotnie przygotowana przez Ł. S. (1) w trakcie rokowań zmierzających do zawarcia umowy. Oferta ta ostatecznie nie została przyjęta co do wszystkich jej postanowień.

Strony dalej prowadziły ustne negocjacje zmierzające do zawarcia umowy o wykonanie projektu hali magazynowo-biurowej wraz z myjnią dla samochodów ciężarowych oraz infrastrukturą.

**dowód:** oferta nr (...) (k. 15)

zeznania świadka Ł. S. (1) (k. 123-124)

W czasie rokowań M. P. (1) poinformował Ł. S. (1), że przy zawieraniu oraz wykonywaniu umowy będzie reprezentował go D. M., który podpisze umowę działając na rzecz M. P. (1).

**dowód:** zeznania świadka Ł. S. (1) (k. 123-124)

Dnia 27 listopada 2007 r. podpisany został kontrakt zatytułowany „Umowa o wykonanie prac projektowych”, której strony zostały oznaczone jako: (...) s.c., reprezentowana przez D. M., zwana zamawiającym, oraz (...) sp. z o.o., reprezentowana przez Ł. S. (1), zwaną „jednostką projektową”,

W § 1 ust. 1 umowy wskazano, że zamawiający zleca na rzecz kontrahenta oznaczonego jako:

„ Skup (...)

P. M. (1)

(...) C

(...)-(...) G.”

a „jednostka projektowa” przyjmuje do wykonania wymienione szczegółowo projekty i wykona wskazane w niej czynności.

Termin wykonania prac przez „jednostkę projektową” określono w § 2 ust. 1 na dzień 15 kwietnia 2008 r. Wynagrodzenie określono w § 5 ust. 1 umowy na kwotę 40.000 zł powiększoną o należny VAT, płatne w terminie 7 dni od dnia otrzymania faktury (§ 5 ust. 3), przy czym zamawiający miał zapłacić po podpisaniu umowy „jednostce projektowej” zadatek w wysokości 10.000 zł powiększonej o VAT (§ 5 ust. 2 zgodnie z odrębnie parafowaną adnotacją).

Umowa została podpisana przez D. M. i Ł. S. (1), przy czym każdy z nich posłużył się pieczętą swojego przedsiębiorstwa. Na każdej stronie umowa została przez podpisujących parafowana.

**dowód:** umowa z dnia 27.11.2007 r. (k. 16-17v)

zeznania świadka Ł. S. (1) (k. 123-124)

zeznania świadka A. P. (k. 124-124v)

Dnia 28 listopada 2007 r. wykonany został przelew z rachunku bankowego spółki cywilnej (...) na rachunek (...) spółki (...) kwoty 12.200 zł, w tytule przelewu wskazano: FV nr (...).

**dowód:** duplikat potwierdzenia przelewu z dnia 28.11.2007 r. (k. 21)

zeznania świadka Ł. S. (1) (k. 123-124)

przesłuchanie powoda D. M. (k. 381 verte-382 verte, 384)

W czasie rokowań Ł. S. (1) umówił się ustnie z M. P. (1), że poza pisemną umową, podpisaną przez D. M., otrzyma dodatkowe wynagrodzenie, tak aby w sumie za całość prac dostał kwotę około 100.000 zł.

**dowód:** zeznania świadka Ł. S. (1) (k. 123-124)

Po otrzymaniu kwoty zadatku z rachunku spółki cywilnej (...) przystąpiła do wykonywania umowy.

### ***fakt niesporny***

Dnia 31 grudnia 2007 r. wykonany został kolejny przelew z rachunku bankowego spółki cywilnej (...) na rachunek spółki (...) sp. z o.o. w wysokości 36.600 zł, przy czym w tytule przelewu wskazano: usługa projektowa, umowa z dn. 27 listopada 2007 r.

**dowód:** duplikat potwierdzenia przelewu z dnia 31.12.2007 r. (k. 22)

zeznania świadka Ł. S. (1) (k. 123-124)

Dnia 26 marca 2008 r. został sporządzony protokół ze spotkania, w którym wzięli udział M. P. (1) oraz Ł. S. (1). W protokole wpisano temat spotkania: stan zaawansowania projektu dotyczącego hali magazynowej z częścią biurowo-socjalną. Podczas spotkania ustalono, że projekt zostanie podzielony na etapy, w pierwszym etapie spółka (...) ma złożyć wnioski o pozwolenie na budowę hali wraz z infrastrukturą towarzyszącą, w drugim etapie zostanie przygotowana dokumentacja projektowa zawierająca projekt zjazdu na teren oraz projekt myjni.

Protokół został podpisany przez Ł. S. (1) i M. P. (1).

**dowód:** protokół ze spotkania z dnia 26.03.2008 r. (k. 19)

Dnia 16 maja 2008 r. sporządzony został protokół przekazania dokumentacji, w którym wskazano, że D. K. ze (...) sp. z o.o. przekazała do E. dokumentację dotyczącą projektu budowlanego budowy hali magazynowej wraz z infrastrukturą (2 egzemplarze).

Pod protokołem znajdują się podpisy „16.05.2009 K.” oraz parafka D. M..

**dowód:** protokół przekazania dokumentacji z dnia 16.05.2008 r. (k. 20)

W związku z wykonaniem umowy przez (...) spółka ta otrzymała – poza pełną kwotą objętą pisemną umową, przelaną z rachunku spółki cywilnej (...) – kwotę wynagrodzenia w wysokości 30.000 zł brutto, która została zapłacona Ł. S. (2) gotówką przez M. P. (1).

**dowód:** zeznania świadka Ł. S. (1) (k. 123-124)

W międzyczasie M. P. (1) podjął decyzję, że rezygnuje z wykonywania umowy przez spółkę (...) w zakresie robót budowlanych i odstąpił od ustnej umowy, zawartej z D. M. w tym przedmiocie.

Roboty budowlane M. P. (1) zdecydował się powierzyć (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S..

W negocjacjach poprzedzających podpisanie umowy z (...), prowadzonych w siedzibie tej spółki, uczestniczył D. M., który pojawiał się razem z M. P. (1). D. M. został przedstawiony prezesowi zarządu spółki (...). R. K. otrzymał od niego wizytówkę z danymi spółki cywilnej (...).

**dowód:** zeznania świadka R. K. (k. 122-123)

przesłuchanie powoda D. M. (k. 381 verte-382 verte, 384)

Dnia 19 maja 2008 r. M. P. (1), zwany inwestorem, zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S., zwaną wykonawcą, reprezentowaną przez prezesa zarządu R. K., umowę nr (...).

Na mocy § 1 umowy inwestor zlecił, a wykonawca zobowiązał się do wykonania dostawy i montażu hali magazynowej i myjni, w konstrukcji stalowej systemu (...), zlokalizowanej w G., w zakresie zgodnym z ofertą nr (...) stanowiącą załącznik nr 1 do umowy oraz projektem budowlanym stanowiącym załącznik nr 2 do umowy.

W § 3 ust. 3 umowy otrzymał brzmienie: „Upoważnionym przez inwestora do występowaniu w jego imieniu jest (...) s.c. ul. (...) (...) S., reprezentowana przez D. M.. Współpraca z wykonawcą przy realizowaniu przedmiotu umowy, w tym udzielanie wszelkich niezbędnych informacji oraz wszelkiej niezbędnej pomocy”.

Wynagrodzenie wykonawcy zostało określone w § 5 umowy na łączną kwotę 993.000 zł powiększoną o należny VAT – zakres prac, za które miało zostać wypłacone to wynagrodzenie nie obejmował robót budowlanych i akcesoriów myjni na łączną kwotę 132.600 zł netto.

Umowa została podpisana przez R. K. oraz M. P. (1), przy czym każdy z nich posłużył się pieczętką swojego przedsiębiorstwa, ponadto na każdej stronie umowa została przez nich parafowana.

**dowód:** umowa nr (...) (k. 9-14v)

zeznania świadka R. K. (k. 122-123)

Ł. S. (1) został przedstawiony pracownikom (...) sp. z o.o. jako główny projektant. Inżynierowie zatrudnieni w (...) współpracowali z nim w trakcie realizacji umowy.

D. M. nie wykonywał żadnych prac na rzecz spółki (...) w czasie wykonywania umowy przez tą spółkę, nie dostarczył żadnych dokumentów ani w imieniu własnym, ani jako pełnomocnik M. P. (1). Poza kontaktem na etapie negocjowania umowy R. K. nie miał z nim już więcej do czynienia.

**dowód:** zeznania świadka R. K. (k. 122-123)

Po wykonaniu umowy o wykonanie prac projektowych przez spółkę (...) nie otrzymał całości wynagrodzenia umówionego ustnie z M. P. (1). Jednocześnie zaczął obawiać się, że M. P. (1) może przeciwko niemu wysuwać roszczenia związane z przesunięciem terminu wykonania umowy dotyczącej prac projektowych. Ł. S. (1) uzyskał od M. P. (1) pisemne oświadczenie, które miało chronić go przed dochodzeniem ewentualnych roszczeń.

Oświadczenie datowane jest na dzień 14 marca 2009 r., wskazano w nim, że dotyczy umowy o wykonanie prac projektowych z dnia 27 listopada 2007 r., zawartej pomiędzy D. M., działającym jako wspólnik spółki cywilnej (...) na rzecz M. P. (1), a (...) sp. z o.o. reprezentowaną przez prezesa zarządu Ł. S. (1).

W oświadczeniu tym M. P. (1) oświadczył, że nie zgłasza jakichkolwiek roszczeń wobec (...) sp. z o.o. w związku z wykonaniem, terminowością oraz jakością usług z tytułu umowy z dnia 27 listopada 2007 r., a także zrzeka się bezwarunkowo roszczeń wynikających z tejże umowy, które mogłyby się pojawić w przyszłości, jak też akceptuje wszystkie rozwiązania projektowe, zawarte w dokumentacji projektowej będącej wynikiem wykonania tej umowy, jak też, że umowa została zrealizowana w odpowiedni sposób przez (...) sp. z o.o. i nie wnosi żadnych uwag do jej zakresu i przebiegu, jak też, że przesunięcie terminu umowy było omówione i zaakceptowane przez niego i reprezentującą go (...) s.c., zaakceptowane, nie powodując żadnej szkody.

**dowód:** oświadczenie M. P. (1) z dnia 14.03.2009 r. (k. 18)

zeznania świadka Ł. S. (1) (k. 123-124)

D. M. otrzymał od M. P. (1) kwotę 1.900 zł, którą zaliczył na poczet zwrotu wydatków jakie wspólnicy spółki cywilnej w E. poczynili w celu należytego wykonania ustnego zlecenia, obejmującego kompleksową obsługę inwestycji polegającej na wybudowaniu hali magazynowo-biurowej wraz z myjnią oraz infrastrukturą pomocniczą w miejscowości M..

**fakt przyznany przez pozwanego** – art. 230 k.p.c.

D. M. wystawił i podpisał dnia 9 stycznia 2011 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 143.787 zł brutto, tj. kwotę 116.900 zł netto powiększoną o należny VAT wg stawki 23%, za usługi wykonane zgodnie z umową o prace projektowe dotyczące projektu budowlanego „(...) wraz z infrastrukturą” dla SKUP (...).

Jako sprzedawcę wskazano (...) S.C.”, zaś jako nabywcę SKUP (...). W fakturze wskazano termin płatności: przelew, 7 dni.

Faktura nie została podpisana przez osobę upoważnioną do odbioru faktury.

**dowód:** faktura VAT nr (...) (k. 24)

(...) spółki cywilnej E. wyliczyli kwotę faktury w następujący sposób: łącznie wydatki spółki wyniosły 118.800 zł, złożyły się na nie kwoty 12.200 zł i 36.600 zł przelane z rachunku bankowego spółki oraz kwota 70.000 zł jako przekazana gotówką M. P. (1) przez D. M.. Kwota 118.800 zł została pomniejszona o wpłatę 1900 zł (co daje 116.900 zł), do tej kwoty doliczony został podatek VAT.

**fakty niesporne**

D. M. dysponuje odpisem dokumentu oznaczonego jako „weksel nr 001/12”, w którego treści wskazano, że został wystawiony w S. w dniu 10 grudnia 2007 r. Dalej zamieszczono następujący zapis:

„Dnia 17 grudnia 2007 roku zapłacę za ten własny weksel na zlecenie wierzyciela (remitenta) E. (...)-(...) S., ul. (...) kwotę 70.000 zł (słownie: siedemdziesiąt tysięcy złotych) bez protestu. Płatne w S., (...)-(...) S., ul. (...)”.

Jako wystawcę (trasanta) wskazano M. P. (1) podając jego adres „G., ul. (...)”, nr dowodu osobistego oraz numer PESEL.

Poniżej tych danych został złożony podpis wystawcy (...).

**dowód:** poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powodów kopia weksla nr 001/12 z dnia 10.12.2007 r. (k. 23)

Dnia 21 stycznia 2011 r. D. M. nadał w urzędzie pocztowym skierowane do M. P. (1) i datowane na dzień 16 stycznia 2011 r. wezwanie do zapłaty kwoty 184.500 zł z odsetkami za zwłokę, wynikającej z faktur VAT: nr (...) z dnia 9 stycznia 2011 r., w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania.

**dowód:** wezwanie do zapłaty z dnia 16.01.2011 r. (k. 25)

Spółka cywilna (...) została rozwiązana i obecnie nie funkcjonuje. Przedsiębiorcy będący wspólnikami tej spółki: D. M. i E. M. zostali wykreśleni z ewidencji działalności gospodarczej.

**dowód:** przesłuchanie powoda D. M. (k. 381 verte-382 verte, 384)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powodowie wywodzą swoje roszczenie z ustnej umowy zlecenia, na podstawie której jako wspólnicy spółki cywilnej (...) zobowiązali się wykonać na rzecz pozwanego kompleksową usługę obsługi planowanej przez niego inwestycji w miejscowości M.. Usługa ta miała polegać na doradztwie finansowym, pośredniczeniu w zawarciu umowy o wykonanie projektu budowlanego, a także wykonaniu prac budowlanych, jednakże została wykonana jedynie w części polegającej na pośredniczeniu w zawarciu umowy o wykonanie projektu budowlanego.

Pozwany zaprzeczył, jakoby z powodami łączyła go taka umowa, jednakże ustalone po przeprowadzeniu postępowania dowodowego okoliczności faktyczne wskazują na to, że umowa o treści przedstawionej przez powodów była wykonywana, co więcej przy tych czynnościach pozwany współdziałał z powodem D. M.. Świadczy o tym przebieg negocjacji dotyczących umowy ze spółką (...) z jej prezesem Ł. S. (2), przedstawienie mu powoda D. M. przez pozwanego, zawarcie umowy ze spółką (...) przez powoda D. M., w której treści jednoznacznie wskazano, że umowa została zawarta "na rzecz pozwanego", przyjęcie przez pozwanego świadczenia z tej umowy, tj. projektu budowlanego, wreszcie współpraca ze spółką (...) oraz wskazanie w umowie z tą spółką, że upoważnionym przez inwestora do występowaniu w jego imieniu jest (...) s.c.. W oparciu o powyższe fakty należało uznać, że strony łączyła ustna umowa zlecenia obejmująca dokonywanie czynności prawnych na rzecz pozwanego, związanych z przygotowaniem realizacji zamierzonej przez niego inwestycji, poprzez zlecenie wykonania prac projektowych. W przytoczonych okolicznościach faktycznych przyjęcie założenia, że między stronami nie została zawarta żadna umowa, w szczególności dotycząca dokonania czynności prawnej ze spółką (...), sprzeczne by było z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Pamiętać nadto należy, że stosownie do art. 60 k.c. oświadczenie woli może być wyrażone również poprzez czynności dorozumiane. Umowa ta mogła być więc zawarta również poprzez przystąpienie do jej wykonywania, a więc przez wyrażenie woli pozwanego objawiające się w przedstawieniu przez niego Ł. S. (2) (prezesowi spółki (...)) powoda D. M. ze wskazaniem, że będzie on zawierał umowę na rzecz pozwanego, oraz wyrażenie woli przez powoda D. M. objawiające się w zawarciu tej umowy (w formie pisemnej) ze spółką (...) "na rzecz pozwanego". Natomiast w przypadku stosunków ze spółką (...) w umowie pozwanego z tą spółką w jej § 3 ust. 3 wprost wskazano, że reprezentować go będzie spółka cywilna (...) (której wspólnikami byli powodowie).

Samo pojęcie umowy zlecenia zostało uregulowane art. 734 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, z kolei jego § 2 stanowi, że w braku odmiennej umowy zlecenie obejmuje umocowanie do wykonania czynności w imieniu dającego zlecenie. Przepis ten nie uchybia przepisom o formie pełnomocnictwa.

Z takiego sposobu ukształtowania umowy zlecenia w kodeksie cywilnym wynika, że cel zlecenia, a zatem dokonanie zmiany w sferze prawnej dającego zlecenie, może zostać osiągnięty na dwa sposoby, którym odpowiadają dwie postacie zlecenia: zastępstwo bezpośrednie i zastępstwo pośrednie, które rzutują na sposób wykonywania umowy

przez przyjmującego zlecenie. W przypadku zastępstwa bezpośredniego przyjmujący zlecenie jest pełnomocnikiem (zastępcą bezpośrednim) dającego zlecenie – działa wówczas w jego imieniu, a skutek jego działania w postaci nabycia praw lub obowiązków powstaje bezpośrednio po stronie dającego zlecenie. Odmiennie kształtuje się sytuacja w przypadku zastępstwa pośredniego – przyjmujący zlecenie, będąc zastępcą pośrednim dającego zlecenie, dokonuje wówczas zleconej czynności w imieniu własnym, ale na rachunek (na rzecz) dającego zlecenie, następnie zaś ma obowiązek przeniesienia uzyskanych praw na dającego zlecenie, podczas gdy na dającym zlecenie ciąży obowiązek zwolnienia przyjmującego zlecenie z zaciągniętych zobowiązań.

W niniejszej sprawie powodowie jako wspólnicy spółki cywilnej (...) zawierając umowę ze spółką (...) działali jako zastępcy pośredni pozwanego, przy czym sprawy spółki cywilnej (...) związane z wykonywaniem umowy zlecenia wiążącej powodów z pozwanym prowadził wspólnik D. M.. Na zastępstwo pośrednie wskazuje fakt, że pozwany przedstawił powoda D. M. Ł. S. (2) (prezesowi zarządu spółki (...)) jako tego, kto będzie zawierał umowę o wykonanie projektu na rzecz pozwanego, jak również fakt, że w samej treści umowy o wykonanie prac projektowych (w jej § 1 ust 1) wskazano, że powód D. M. zleca "na rzecz pozwanego" wykonanie przedmiotu umowy (z czego wynika, że nie występuje jako pełnomocnik).

Powodowie w niniejszej sprawie dochodzili solidarnej zapłaty od pozwanego kwoty 143.787 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 1 lutego 2011 r. z tytułu zwrotu wydatków poniesionych przez nich w związku z wykonaniem umowy zlecenia.

Podstawę prawną ich żądania stanowi, jak sami wskazali w pozwie, art. 742 k.c., zgodnie z którym: dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowymi; powinien również zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które ten w powyższym celu zaciągnął w imieniu własnym.

Przepis ten znajduje zastosowanie w szczególności w przypadku zastępstwa pośredniego, kiedy to po dokonaniu zleconej czynności prawnej (wykonaniu zlecenia) dochodzi do swoistego rozliczenia się między dającym zlecenie, a przyjmującym zlecenie. Przepis ten pozwala na zrekonstruowanie dwóch norm sankcjonowanych, z których pierwsza dającemu zlecenie - w przypadku poniesienia przez przyjmującego zlecenie wydatków w celu należytego wykonania zlecenia - nakazuje zwrócenie tych wydatków wraz z odsetkami ustawowymi, natomiast druga dającemu zlecenie - w przypadku zaciągnięcia przez przyjmującego zlecenie zobowiązań w celu należytego wykonania zlecenia - nakazuje zwolnienie go z tych zobowiązań. Ponieważ w niniejszej sprawie powodowie domagali się kwoty stanowiącej zwrot poniesionych przez nich wydatków, istotna dla rozstrzygnięcia była pierwsza z odczytanych norm.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż strony, w szczególności strona pozwana, nie wskazywały w toku procesu, aby pozwany przekazał powodowi jakąkolwiek zaliczkę na poczet wydatków związanych z wykonaniem umowy zlecenia, stosownie do art. 743 k.c., jak również powodowie nie podnosili, ażeby kiedykolwiek zaliczki takiej się domagali. Wnioskować z tego należy, iż wolą stron umowy zlecenia było, ażeby powodowie ponieśli w całości wydatki związane z wykonaniem umowy – zwłaszcza zapłacili kontrahentowi, z którym powód D. M. zawarł umowę o wykonanie prac projektowych na rzecz pozwanego – które to wydatki następnie zostaną im przez pozwanego zwrócone.

Zgodnie zatem z zasadami uregulowanymi w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. powodowie byli w niniejszej sprawie zobowiązani do udowodnienia wystąpienia wskazanych w przytoczonej normie okoliczności, które powodują zaktualizowanie się adresowanego do pozwanego nakazu określonego zachowania się. Aby uzasadnić swoje roszczenie musieli zatem udowodnić, że po pierwsze łączyła ich z pozwanym umowa zlecenia, po drugie, że ponieśli określone wydatki, których zwrotu się domagają i wreszcie po trzecie, że wydatki te zostały poniesione w celu wykonania umowy zlecenia. Pierwsza z tych okoliczności, a zatem zawarcie umowy zlecenia - jak wskazano powyżej - została wykazana, pozostaje rozważyć istnienie pozostałych przesłanek.

Dochodzona przez powodów kwota 143.787 zł została wyliczona w następujący sposób: kwota 48.800 zł zapłacona przez powodów za pozwanego spółce (...) i kwota 70.000 zł którą, jak twierdzili, przekazali gotówką pozwanemu – w sumie wynoszą 118.800 zł, kwotę tą powodowie pomniejszyli o 1.900 zł zapłaconą im przez pozwanego na poczet



zwrotu wydatków, co daje 116.900 zł. Na kwotę 116.900 zł netto powodowie wystawili pozwanemu fakturę VAT nr (...) wskazując w niej, że została wystawiona za usługi wykonane zgodnie z umową o prace projektowe dotyczące projektu budowlanego „ (...) wraz z infrastrukturą” dla SKUP (...), oraz doliczając VAT wg stawki 23 %, co dało kwotę faktury 143.787 zł brutto.

W toku procesu powodowie wykazali, że poczynili wydatki obejmujące zapłatę spółce (...) wynagrodzenia za wykonanie na rzecz pozwanego prac projektowych w kwocie 48.800 zł, stosownie do § 5 ust. 1 umowy o wykonanie prac projektowych (kwota 40.000 zł netto powiększona o VAT, wg ówczesnie obowiązującej stawki 22%), przy czym kwota ta została wpłacona w dwóch częściach: zadatek w wysokości 12.200 zł brutto (kwota 10.000 zł netto powiększona o VAT wg stawki 22%) został zapłacony przelewem dnia 28 listopada 2007 r. z rachunku bankowego E. (jako tytuł wskazano wystawioną przez spółkę (...) fakturę VAT nr (...)), a pozostała kwota 36.600 zł brutto (kwota 30.000 zł netto powiększona o VAT wg stawki 22%) została zapłacona przelewem dnia 31 grudnia 2007 r. z rachunku bankowego E. (jako tytuł wskazano „usługa projektowa, umowa z dn. 27 listopada 2007 r.”). Poprzez te dwie wpłaty spółka cywilna (...) zaspokoiła kwotę wynagrodzenia należnego spółce (...), określonego w treści spisanej umowy. Otrzymanie zapłaty tej kwoty potwierdził ponadto w swoich zeznaniach prezes zarządu spółki (...). Kwoty te – łącznie 48.800 zł – zostały więc wydane przez powodów w celu wykonania umowy zawartej ze spółką (...) na rzecz pozwanego, a zatem jednocześnie w celu należytego wykonania umowy zlecenia łączącej powodów z pozwanym. Co do kwoty 48.800 zł zostały zatem spełnione wszystkie trzy wyżej wskazane przesłanki z art. 742 k.c.

Zaznaczenia przy tym wymaga, że kwoty te zostały wydane z majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej (...) (na co wskazuje, iż przelewu dokonano z rachunku bankowego oznaczonego jako należący do (...)), który przez czas trwania umowy spółki cywilnej objęty był współwłasnością łączną.

Kolejna składająca się na roszczenie powodów kwota w wysokości 70.000 zł miała, według twierdzeń powodów, stanowić kwotę, którą powód D. M. przekazał z majątku wspólników spółki cywilnej (...) pozwanemu, aby ten z kolei zapłacił ją spółce (...) za wykonanie prac projektowych. Kwota ta miała zaspokoić uzgodnione ustnie dodatkowe wynagrodzenie spółki (...) za wykonanie umowy, tak aby w sumie wynagrodzenie to wyniosło około 100.000 zł, jak zeznał świadek Ł. S. (1) – prezes zarządu spółki (...) (co więcej świadek ten zeznał, że od pozwanego rzeczywiście otrzymał jeszcze kwotę 30.000 zł). Powodowie nie sprostali jednak spoczywającemu na nich ciężarowi udowodnienia, że rzeczywiście ponieśli taki wydatek (przekazali pozwanemu kwotę 70.000 zł), jak również – nawet gdyby kwotę 70.000 zł faktycznie przekazali – że wydatek ten został poniesiony przez powodów w celu należytego wykonania łączącej strony niniejszego procesu umowy zlecenia.

Powodowie, jako dowód na poparcie swoich twierdzeń, iż kwota 70.000 zł została przekazana przez nich pozwanemu w celu zapłaty spółce (...), przedłożyli potwierdzoną za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika procesowego kopię weksla nr 001/12 z dnia 10.12.2007 r., pod którym widnieje podpis (...), wskazywany przez powodów jako podpis pozwanego.

Instytucja weksla została w polskim systemie prawnym uregulowana ustawą z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r. Nr 37, poz. 282 ze zm.), prawodawca nie zdecydował się przy tym na ustanowienie definicji legalnej weksla. Definiowany jest on jednak w doktrynie na podstawie spełnianych przez niego funkcji odczytywanych z całokształtu jego regulacji. Weksel jest zatem jest dokumentem sporządzonym w formie przewidzianej przez prawo, zawierającym bezwarunkowe zobowiązanie do zapłaty określonej osobie sumy pieniężnej, w ustalonym terminie i miejscu przez wystawcę lub osobę przez niego wskazaną, którego egzekucja jest wyposażona w specjalny rygor. W doktrynie wymienia się przy tym pięć funkcji gospodarczych weksla: kredytową, płatniczą, obiegową, gwarancyjną i refinansową. [por. M. C., L. B., Prawo wekslowe. Komentarz (w:) Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, W. 2013]. Treść weksla własnego została uregulowana w art. 101 prawa wekslowego poprzez wskazanie elementów, które weksel musi zawierać, a jeśli których nie posiada, to nie może być uznany za weksel. Istotą weksla własnego jest to, że w jego treści wystawa sam zobowiązuje się do zapłaty, a nie poleca zapłacić innej osobie. Szczególnego podkreślenia wymaga przy tym, że weksel kreuje zobowiązanie abstrakcyjne, zaś abstrakcyjność ta przejawia się w kilku punktach: po pierwsze, przejawia się w podpisaniu weksla oraz w tym, że samo umieszczenie podpisu stanowi wyłączną przyczynę

i podstawę zobowiązania; po drugie, podstawa prawna (causa) nie może być wyrażona w treści weksla – zobowiązanie wekslowe jest oderwane od swej podstawy prawnej, a causa jest wyłączona od bezpośredniego wpływu na ważność i skuteczność zobowiązania. Stosunki prawne powstają zatem niezależnie od przyczyny, która spowodowała wydanie weksla. Co więcej causa nie jest wyrażona w treści weksla, ani również z tej treści nie wynika, jak też w treści weksla nie wyraża się, w jakich okolicznościach zaciągnięto zobowiązanie wekslowe, tj. jaka jest przyczyna gospodarcza oraz co dłużnik wekslowy faktycznie otrzymał przy podpisaniu weksla. Po trzecie, wadliwość stosunku kauzalnego nie wpływa na ważność zobowiązania oraz po czwarte, abstrakcyjność wyraża się w szczególności w ograniczeniu zarzutów, jakie przysługują dłużnikowi wekslowemu [por. M. C., L. B., Prawo wekslowe. Komentarz (w:) Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, W. 2013].

Na podstawie powyższych rozważań należy zatem stwierdzić, że weksel nie może spełniać funkcji pokwitowania przyjęcia określonej sumy pieniędzy z jednoczesnym zobowiązaniem się do jej zwrotu. Gdyby natomiast taka treść została w nim umieszczona, to wówczas w jego treści zawarta by była podstawa prawna (causa) zobowiązania.

W przedłożonej przez powodów kopii dokumentu weksla podstawy tej nie wskazano – co więcej ani słowem nie odniesiono się w jego treści do okoliczności jego sporządzenia, co mogłoby być traktowane jako złożone w formie pisemnej oświadczenie woli osoby, która dokument ten podpisała. Weksel czy też inny dokument mógłby dowodzić istnienia przesłanek z art. 742 k.c., o ile wskazanoby w nim, że pozwany zobowiązuje się do zwrotu kwoty 70.000 zł, albowiem kwotą taką uzyskał od powodów w celu zapłaty spółce (...) jednak pod uwagę, że treść jego sprowadza się do słów: „Dnia 17 grudnia 2007 roku zapłacę za ten własny weksel na zlecenie wierzyciela (remitenta) E. (...)-(...) S., ul. (...) kwotę 70.000 zł (słownie: siedemdziesiąt tysięcy złotych) bez protestu. Płatne w S., (...)-(...) S., ul. (...)”, pod którymi umieszczono podpis (...), nie sposób uznać było, że udowadnia on twierdzenia powodów. Co więcej powodowie nie przedstawili żadnej powiązanej z nim deklaracji wekslowej, która pozwalałaby na określenie przyczyn i okoliczności towarzyszących wystawieniu weksla, w szczególności przyczyn zgodnych z podniesionymi przez nich twierdzeniami.

Reasumując należy wskazać, że z faktu wystawienia weksla własnego na kwotę 70.000 zł przez pozwanego wcale nie wynika, że powodowie przekazali mu kwotę 70.000 zł, a zatem nie wynika, że ponieśli wydatek w kwocie 70.000 zł. Co więcej, nawet przy hipotetycznym przyjęciu, iż kwotą taką rzeczywiście pozwanemu przekazali, nie wynika z tego faktu, że kwota ta została przekazana pozwanemu w celu wykonania umowy zlecenia, tym bardziej, że świadek Ł. S. (1) wprost zeznał, że nie otrzymał od pozwanego kwoty 70.000 zł, a jedynie kwotę 30.000 zł.

Wreszcie zaznaczenia wymaga, że wykonanie umowy zlecenia sprowadza się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.), a nie do wręczenia mu sumy pieniężnej. Powód składając zeznania w charakterze strony wskazywał początkowo, że pożyczył pozwanemu środki w kwocie 70.000 zł, które zabezpieczył wekslem, ale dalej wyjaśnił, że była to nie tyle pożyczka, ile zabezpieczenie dla spółki (...), które powód rozumiał w ten sposób, że gdyby pozwany nie przekazał spółce (...) kwoty 70.000 zł, spółka (...) mogłaby "zapłacić" spółce (...) wręczając weksel. Zeznania powoda w tym zakresie są o tyle niewiarygodne, że w pisemnej umowie, którą powód zawarł na rzecz pozwanego ze spółką (...), jako kwota świadczenia wymieniona została suma 40.000 zł plus należny podatek VAT, która została w całości przez powodów spółce (...) zapłacona przelewem z rachunku bankowego. O ile nawet Ł. S. (1), reprezentujący spółkę (...), ustnie umawiał się z pozwanym M. P. (2), że ten zapłaci mu więcej niż wymieniona w pisemnej umowie kwota 40.000 zł plus należny podatek VAT, to z tego stosunku zobowiązaniowego powodowie jako wspólnicy spółki cywilnej (...) nie byli zobowiązani do zapłaty jakiegokolwiek kwoty na rzecz (...). Co więcej zeznania powoda, który twierdził, że pozwany przekazał kwotę 70.000 zł spółce (...) i tym samym nie było potrzeby wykorzystania weksla jako zabezpieczenia nie znajdują potwierdzenia w zeznaniach świadka Ł. S. (1), z którego relacji wynika, że nie otrzymał od pozwanego kwoty 70.000 zł, a jedynie kwotę 30.000 zł. Co więcej Ł. S. (1) zeznał, że z powodem jako wspólnikiem spółki cywilnej (...) zawarł umowę pisemną i w ramach tej umowy zostały rozliczone, natomiast ustną umowę zawierał z pozwanym, a nie z powodem. Nie ma więc żadnego racjonalnego wytłumaczenia, dla którego powód miałby przekazywać pozwanemu kwotę 70.000 zł w ramach łączącej go z pozwanym umowy zlecenia, skoro powodowie nie zawarli ze spółką (...) żadnej umowy, z której mogłoby wynikać świadczenie wyższe niż przekazana wcześniej kwota 40.000 zł, powiększona o należny podatek VAT.

Powodowie nie wykazali zatem ani tego, że wydatek w wysokości 70.000 zł ponieśli, ani też, że uczynili to w celu należytego wykonania umowy zlecenia, nie wykazali zatem w odniesieniu do tej kwoty przesłanek z art. 742 k.c.

Na marginesie należy wskazać, że przedłożony przez powodów dokument zatytułowany „Weksel nr 001/12 z dnia 10.12.2007 r.” nie spełnia wymogów z art. 101 pkt 5 prawa wekslowego, albowiem nie zawiera nazwiska osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, przy czym nazwisko w tym przypadku należy rozumieć również jako nazwę osoby (podmiotu) innej niż osoba fizyczna. Jako wierzyciela wskazano bowiem (...), a zatem spółkę cywilną, w której ramach powodowie prowadzili działalność gospodarczą. Spółka cywilna nie posiada jednak zdolności prawnej (zdolność ta jest cechą normatywną, a w polskim systemie prawnym brak jest przepisu, który zdolność taką spółce cywilnej by przyznawał – pozbawiona jest zatem podmiotowości prawnej), a zatem w konsekwencji nie posiada również zdolności wekslowej, aby być podmiotem praw i obowiązków z weksla [por. uchwała SN (7) z dnia 31.3.1993 r., sygn. III CZP 176/92, OSNC 1993, Nr 10, poz. 171].

Trzeba także podkreślić, że pozwany kwestionował autentyczność dokumentu zatytułowanego jako „Weksel nr 001/12 z dnia 10.12.2007 r.”. Powodowie przedłożyli w niniejszym postępowaniu jedynie jego kserokopię, a ponadto sam powód przyznał w trakcie przesłuchania, że oryginału już nie posiada i nie jest w stanie wskazać, gdzie się on znajduje (choć przypuszczał, że w aktach jednej z prowadzonych przeciwko niemu spraw karnych). Pozwany z kolei podnosił, że jego podpis pod tym dokumentem został sfałszowany. Nie przedstawił jednak żadnych dowodów na poparcie tych twierdzeń, podczas gdy to na nim spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, stosownie do treści art. 253 k.p.c.

Ostatnią kwotą składającą się na dochodzone pozwem roszczenie jest podatek od towarów i usług naliczony przez powodów od sumy dwóch wyżej omówionych roszczeń pomniejszonej o zapłaconą przez pozwanego kwotę 1.900 zł, a zatem VAT naliczony od kwoty 116.900 zł według stawki 23% – tj. kwota 26.887 zł. Jako dowód potwierdzający roszczenie powodów w tym zakresie przedłożyli oni wystawioną przez powoda D. M., jako współnika spółki cywilnej (...), wobec pozwanego fakturę VAT nr (...).

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż słusznie pozwany podnosi w odpowiedzi na pozew, że opis zdarzenia gospodarczego na fakturze nie pozostaje w korelacji z uzasadnieniem pozwu. Analiza tego dokumentu wskazuje na to, że istotnie nie sposób stwierdzić, że faktura ta została wystawiona za zwrot wydatków, jakie powodowie ponieśli w celu należytego wykonania umowy zlecenia - a takie właśnie roszczenie jest dochodzone przez powodów w niniejszej sprawie. Jako usługę, za której wyświadczenie faktura została wystawiona, wskazano bowiem: "usługi zgodnie z umową o prace projektowe dot. projektu budowlanego „ (...) wraz z Infrastrukturą” dla SKUP (...)”. W żadnym miejscu tej faktury nie pojawia się ani słowo „zwrot”, ani też słowo „wydatek”, a tym bardziej oba te słowa razem. Co więcej, z brzmienia wskazanej nazwy usługi wynika wprost, że są to takie usługi, które zostały uregulowane we wskazanej umowie o prace projektowe („usługi zgodnie z umową o prace projektowe”), a które zostały wyświadczone na rzecz pozwanego (jego przedsiębiorstwa). Usługi, za którą została wystawiona faktura nr (...), należałoby zatem szukać w umowie między powodem D. M. a spółką (...) z dnia 27 listopada 2007 r. W umowie tej nie jest możliwym jednak odnalezienie usługi wyświadczonej przez powodów jako współników spółki cywilnej innej niż to, że na jej mocy zlecieli spółce (...) wykonanie przedmiotu tej umowy na rzecz kontrahenta oznaczonego jako SKUP (...). Sugerowałoby to zatem, że kwota wskazana na fakturze stanowi wynagrodzenie za tą właśnie usługę. Przeczy temu jednak samo stanowisko powodów bowiem, jak sami wskazują, dochodzili oni w niniejszym procesie zwrotu wydatków na podstawie art. 742 k.c., a nie wynagrodzenia za wykonanie umowy zlecenia, która - jak wynika z okoliczności faktycznych sprawy - była umową nieodpłatną (żadna ze stron nie podniosła żadnych twierdzeń związanych z ustaleniami dotyczącymi ewentualnego wynagrodzenia za wykonanie umowy zlecenia przez powodów).

Mając na uwadze treść faktury uznać więc należało, że faktura nr (...) nie może być uznana za fakturę wystawioną za zwrot wydatków, który stanowił roszczenie powodów dochodzone w niniejszej sprawie. Żadne inne roszczenie, poza roszczeniem o zwrot wydatków, nie było przez powodów dochodzone, stąd też żądanie pozwu w części, w jakiej wyraża się kwotą 26.887 zł, stanowiącą podatek wg stawki 23% od kwoty 116.900 zł obejmującej zgodnie z fakturą "usługi

zgodnie z umową o prace projektowe dot. projektu budowlanego „ (...) wraz z Infrastrukturą” dla SKUP (...)” nie może być uwzględnione.

Abstrahując od powyższych rozważań, uzasadniających oddalenie żądania zapłaty kwoty 26.887 zł, stanowiącej podatek wg stawki 23% naliczony w fakturze, wskazać trzeba na drugą, niezależną od opisanej wyżej, przyczynę bezzasadności tego żądania.

Przedmiot opodatkowania podatkiem od towarów i usług (inaczej VAT) uregulowany został zasadniczo w art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054). Zgodnie z brzmieniem art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy o (...) opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług [...] podlegają odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług na terytorium kraju [...]. Pojęcie świadczenia usług zostało natomiast zdefiniowane w art. 8 ustawy o (...). Zgodnie z brzmieniem art. 8 ust. 1 ustawy o (...) przez świadczenie usług, o którym mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1, rozumie się każde świadczenie na rzecz osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, które nie stanowi dostawy towarów w rozumieniu art. 7 [...]. Zestawiając ze sobą art. 5 ust 1 pkt 1 oraz art. 8 ust 1 ustawy o (...) należy stwierdzić, że zgodnie z tymi przepisami podatkiem od towarów i usług (VAT) opodatkowane jest każde odpłatne świadczenie na rzecz innego podmiotu, które nie jest dostawą towarów. Zaznaczenia przy tym wymaga, że cechą konstytutywną w przypadku tego podatku jest przede wszystkim odpłatność czynności – nie są zatem opodatkowane świadczenia nieodpłatne, jak również wymaga wskazania, że opodatkowane świadczenie musi mieć charakter wzajemny. Podstawą opodatkowania w przypadku świadczenia usług jest więc wszystko, co składa się na wynagrodzenie za usługę, a zatem świadczenie usług jest opodatkowane wyłącznie, jeśli istnieje bezpośredni związek pomiędzy świadczoną usługą a otrzymanym wynagrodzeniem – upraszczając opodatkowane jest wynagrodzenie za wyświadczoną usługę [por. A. M., Przedmiot podatku, LEX nr 200060].

Zwrotu wydatków poniesionych przez zastępcę pośredniego w celu należytego wykonania umowy zlecenia nie można, co oczywiste, uznać za wynagrodzenie z tytułu świadczenia usługi. Zastępca pośredni dokonał bowiem pewnych wydatków na rzecz dającego zlecenie, pokrywając je ze swojego majątku, podczas gdy nie doszło jeszcze do obciążenia majątku dającego zlecenie, na którego rzecz został poniesiony ten wydatek. Funkcją dokonania zwrotu jest więc, wskazując obrazowo, przeniesienie skutków dokonanej przez zastępcę pośredniego czynności prawnej w zakresie związanych z jej dokonaniem wydatków. Ponadto w chwili dokonywania zwrotu wydatków poniesionych w celu należytego wykonania zlecenia wcale nie musiało dojść jeszcze do jego wykonania. Nie można zatem zwrotu wydatków rozpatrywać jako odpłatnej czynności, tym bardziej, że stan majątku zastępcy pośredniego wskutek zwrotu wydatku jest taki sam jak przed poniesieniem tego wydatku na rzecz zastępowanego.

Nie można również mówić o wzajemności świadczeń w przypadku zwrotu wydatków, albowiem w zamian za zwrot wydatku, dający zlecenie nie otrzymuje z tego tytułu żadnego świadczenia wzajemnego. Co więcej, nawet gdyby dokonanie zwrotu wydatków nastąpiło równocześnie z przeniesieniem przez przyjmującego zlecenie na dającego zlecenie wszystkiego, co uzyskał dla niego wykonując zlecenie, to i tak nie może być mowy o wzajemności ich świadczeń, różna jest bowiem podstawa (norma), o którą oparte jest dane świadczenie i podstawy te nie pozostają ze sobą w bezpośrednim związku (w przeciwieństwie do przeniesienia skutków czynności prawnej dokonanej przez zastępcę pośredniego na zastępowanego – wykonania zlecenia – i wynagrodzenia za wykonanie zlecenie). Brak jest zatem podstaw do naliczenia podatku VAT od kwoty stanowiącej zwrot wydatków (z tej przyczyny powództwo w zakresie żądania kwoty stanowiącej podatek VAT naliczony od kwoty 116.900 zł należało oddalić), podczas gdy oczywiście podstawy takie byłyby w przypadku kwoty stanowiącej wynagrodzenie za wykonanie zlecenia.

Nie zmienia tego okoliczność, iż w skład danego wydatku może w istocie wchodzić kwota odpowiadająca zapłaconemu przez zastępcę pośredniego podatku VAT, np. w sytuacji, w której zastępca pośredni uzyskał usługę od osoby trzeciej na rzecz zastępowanego i zapłacił tej osobie wynagrodzenie za wyświadczanie tej usługi powiększone o należny podatek VAT. W takim przypadku nie jest to jednak podatek naliczany od kwoty wydatku, lecz składa się on na kwotę tego wydatku. W rozpatrywanej sprawie miało to miejsce w przypadku wynagrodzenia zapłaconego przelewem przez powodów na rzecz spółki (...), której to wypłacili w sumie kwotę 40.000 zł netto tytułem wynagrodzenia, a kwota ta

została powiększona o należny podatek VAT wg stawki 22% w kwocie 8.800 zł. Wydatek poniesiony przez powodów zamknął się zatem kwotą 48.800 zł i brak jest podstaw, aby przy jego zwrocie przez pozwanego od tej kwoty 48.800 zł został naliczony podatek VAT.

W świetle powyższych rozważań przyjąć trzeba, że powodowie wykazali, iż ponieśli w celu należytego wykonania umowy zlecenia zawartej z pozwanym jako wspólnicy spółki cywilnej (...) wydatki, które zamknęły się kwotą 48.800 zł. Jednocześnie powodowie wskazywali w pozwie, iż pozwany zapłacił im z tytułu zwrotu wydatków kwotę 1.900 zł. Pozwany nie wypowiedział się co do tego faktu, w związku z czym na podstawie art. 230 k.p.c., mając na względzie wyniki całej sprawy, fakt ten należało uznać za przyznany przez pozwanego. Roszczenie powodów o zwrot wydatków wygasło zatem do zapłaconej przez pozwanego kwoty 1.900 zł. W związku z tym udowodnioną kwotą poniesionych przez powodów wydatków, których zwrotu od pozwanego się domagają, tj. kwotę 48.800 zł należało pomniejszyć o kwotę już zapłaconą przez pozwanego tytułem zwrotu wydatków, a więc o kwotę 1.900 zł. W konsekwencji udowodniona kwota niezwróconych wydatków poniesionych przez powodów w celu należytego wykonania umowy zlecenia zawartej z pozwanym wynosi 46.900 zł.

Roszczenie o zwrot wydatków staje się wymagalne od momentu, w którym przyjmujący usługę wezwał zlecającego do zwrotu wydatków (art. 455 k.c.). Rolę wezwania do zapłaty w rozpoznawanej sprawie spełnia pozew, w którego treści wskazano zarówno podstawę prawną żądania powodów, jak i kwoty poszczególnych wydatków oraz okoliczności faktyczne, w jakich zostały poniesione.

Tym samym roszczenie powodów jest zasadne do kwoty 46.900 zł.

Powodowie składając pozew w marcu 2011 r. pozostawali wspólnikami spółki cywilnej (...), domagali się więc solidarnego zasądzenia świadczenia na ich rzecz roszczenia obejmującego zwrot wydatków. Poza sporem pozostawał przy tym fakt, że powód D. M. posiadał w spółce cywilnej udział w wysokości 99%, natomiast powódka E. M. – w wysokości 1% (fakt ten został wskazany przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, ponadto został potwierdzony przez powoda w czasie jego zeznań, składanych w charakterze strony). Niespornym był również fakt, że umowa spółki cywilnej została rozwiązana przez powodów w toku procesu, jednakże nie dokonano jeszcze podziału wspólnego majątku wspólników spółki cywilnej. Pozostaje rozważyć jakie ma to konsekwencje dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W pierwszym rzędzie wskazać trzeba, że zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy.

Stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy był taki, że spółka cywilna powodów została rozwiązana, ale nie dokonano jeszcze podziału wspólnego majątku.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań zaznaczenia wymaga, że dopóki trwa stosunek spółki cywilnej między wspólnikami, żaden wspólnik nie jest samodzielnie legitymowany do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego wspólników tej spółki [por. uchwała SN z dnia 9.02.2011 r., sygn. III CZP 130/10], zaś w procesie cywilnym spółkę cywilną należy oznaczyć poprzez wskazanie wszystkich wspólników. Wynikająca ze współwłasności wspólność praw i obowiązków wymaga zatem w procesie dotyczącym roszczenia wchodzącego w skład majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej łącznego występowania wszystkich wspólników spółki cywilnej (sama bowiem spółka cywilna nie posiada osobowości prawnej ani zdolności sądowej). Niewątpliwie także istniejące po stronie wspólników spółki cywilnej współuczestnictwo procesowe ma charakter współuczestnictwa materialnego koniecznego i jednolitego, o którym mowa w art. 72 § 2 w zw. z art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.. W konsekwencji proces o prawo majątkowe należące do majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej może toczyć się tylko przy łącznym udziale wszystkich wspólników takiej spółki, a brak któregokolwiek z nich powoduje brak legitymacji procesowej, która przysługuje tylko łącznie wszystkim wspólnikom spółki cywilnej. [por. wyrok SN z dnia 11.10.2013 r., sygn. I CSK 14/13; postanowienie SN z dnia 14.11.2014 r., sygn. I CZ 49/14].

Dopóki zatem trwał między powodami będącymi współnikami spółki cywilnej stosunek spółki, dopóty jedynie wszyscy razem byli legitymowani do tego, ażeby dochodzić wierzytelności wchodzącej w skład ich majątku wspólnego.

Odnosząc się natomiast do kwestii solidarności czynnej (powodowie jako współnicy spółki cywilnej domagali się bowiem w pozwie, ażeby świadczenie zostało na ich rzecz zasądzone solidarnie) należy wskazać, że podstawę stosunku solidarności stanowi art. 369 k.c., zgodnie z którym zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. W przypadku solidarności czynnej brak jest w kodeksie cywilnym przepisu, który solidarność taką by ex lege statuował w danym stosunku prawnym. Błędem jest przyjmowanie, iż solidarność czynna występuje w przypadku roszczeń przysługujących współnikom spółki cywilnej, nie ma bowiem tu mowy o solidarności wierzycieli – brak jest dla niej szczególnego źródła, którego wymaga art. 369 k.c., ani też nie dochodzi do podziału zobowiązania (dopóki trwa stosunek spółki cywilnej). Wierzytelności te przysługują wierzycielom łącznie, w związku z występującą między nimi współwłasnością (wspólnością) łączną [por. wyrok SN z dnia 19.03.2004 r., sygn. IV CK 172/03; D., Komentarz do art. 369 k.c. (w:) red. E. G., P. M., Kodeks cywilny. Komentarz, W. 2014].

Podstawę zasądzenia solidarnego, stosownie do art. 369 k.c., mogłaby również stanowić czynność prawna, w toku procesu nie wykazano jednak, że solidarność po stronie powodów jako współników spółki cywilnej jako wierzycieli została zastrzeżona w łączącej ich z pozwanym umowie zlecenia.

W doktrynie był rozważany problem wielości wierzycieli jako powodów na tle wspólności łącznej majątku współników spółki cywilnej - por. E. G., O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka [Monitor Prawniczy, 2009 r., nr 3]. W tym względzie wskazane zostało, że: "...sąd winien zasądzić należne świadczenie na rzecz powodów (wspólników spółki cywilnej, bez niedopuszczalnego stosowania konstrukcji solidarności czynnej po stronie powodów jako wierzycieli, ale też bez rozdzielania świadczenia na części przypadające każdemu z powodów (wspólników). Oczywiście zasądzenie należnego świadczenia na rzecz powodów będących współnikami spółki cywilnej spowoduje wejście wyegzekwowanego świadczenia do majątku wspólnego owych współników. Pamiętając o tych wszystkich zasadach, sąd orzekający nie może ulegać wyrażonemu w pozwie żądaniu solidarnego zasądzenia świadczenia na rzecz powodów współuczestniczących w procesie, jeżeli strony stosunku zobowiązaniowego nie zastrzegły w umowie solidarności czynnej po stronie wierzycielskiej. Nie ma oczywiście uzasadnienia dla pełnego oddalenia powództwa, gdy merytorycznie chybione jest tylko żądanie zasądzenia świadczenia według reżimu solidarności czynnej wierzycieli. Powinien zatem sąd, zobowiązany do prawidłowego stosowania właściwych przepisów prawa materialnego, dokonać zasądzenia świadczenia na rzecz powodów w oznaczonych częściach, a w przypadku wierzytelności dotyczących majątku wspólnego małżonków i majątku współników spółki cywilnej bez podziału świadczenia na oznaczone części; za każdym razem bez zastosowania konstrukcji solidarności czynnej wierzycieli. Oczywiście należy tu, dla pełnego rozstrzygnięcia sprawy, zaakcentować w każdym przypadku, poprzez przyjęcie w sentencji orzeczenia formuły oddalenia dalej idącego powództwa, że sąd nie uwzględnia zawartego w pozwie żądania zasądzenia świadczenia w trybie solidarności czynnej wierzycieli. Na marginesie zauważmy, że od strony redakcyjnej formułowanie sentencji może się nieco komplikować, gdy sąd dokonuje tylko częściowego zasądzenia świadczenia, jak chodzi o jego wysokość, a przy tym nie uwzględnia żądania pozwu w zakresie solidarności czynnej powodów. W tej złożonej sytuacji warto dokonywać bardziej opisanego oddalenia powództwa; chociażby przy zastosowaniu przez sąd formuły, że oddala powództwo w zakresie żądania zapłaty dalszej kwoty i w zakresie żądania zasądzenia solidarnego”.

Przedstawiony wyżej pogląd E. G. (2) jest powszechnie stosowany w orzecznictwie, sądy powszechne w przypadku powodów jako współników spółki cywilnej (pozostających w spółce w dacie zamknięcia rozprawy) zasądzają bowiem na ich rzecz świadczenie bez stosowania konstrukcji solidarności czynnej wierzycieli i bez podziału świadczenia na oznaczone części. Natomiast w przypadku gdy żądaniem pozwu objęta jest solidarność po stronie powodów, uzasadnione byłoby oddalenie powództwa w zakresie żądania solidarnego.

Inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku rozwiązania umowy spółki cywilnej. Zgodnie z art. 875 § 1 k.c. od chwili rozwiązania spółki stosuje się odpowiednio do wspólnego majątku współników przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych [...]. W związku z tym wierzytelność pieniężna, stanowiąca składnik majątku wspólnego po rozwiązaniu

spółki cywilnej, może być dochodzona przez byłego wspólnika w części odpowiadającej jego udziałowi w tym majątku, bez względu na stanowisko pozostałych wspólników [por. wyrok SN z dnia 10.02.2004 r., sygn. IV CK 12/03]. Każdy zatem pojedynczy był wspólnik spółki cywilnej jest legitymowany do tego, aby samodzielnie dochodzić wierzytelności pieniężnej wchodzącej w skład majątku wspólnego, jednakże tylko w zakresie odpowiadającym jego udziałowi w tym majątku.

Po ustaniu stosunku spółki cywilnej między powodem D. M. a powódką E. M. ustało również po ich stronie konieczne i jednolite współuczestnictwo materialne i przestali być łącznie legitymowani do dochodzenia całej wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego, zaś każdy z nich stał się samodzielnie legitymowany do dochodzenia tej wierzytelności – zwrotu wydatków poniesionych w celu należytego wykonania umowy zlecenia – w części odpowiadającej jego udziałowi w majątku wspólnym. Ustał też między nimi stosunek współwłasności łącznej, zastąpiony współwłasnością w częściach ułamkowych. Wobec tego, że powodowi D. M. przysługuje udział wynoszący 99%, a powódce E. M. – 1%, każdy z nich legitymowany był do dochodzenia odpowiednio 99% i 1% wydatków poniesionych w celu należytego wykonania umowy zlecenia.

W związku z tym, że zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, stan rzeczy był zaś taki, że stosunek spółki cywilnej między powodami ustał, roszczenie powoda D. M. okazało się zasadne co do kwoty 46.431 zł, stanowiącej 99% kwoty 46.900 zł, która pozostała do zapłaty przez pozwanego z tytułu zwrotu wydatków, natomiast roszczenie powódki E. M. okazało się zasadne co do kwoty 469 zł, stanowiącej 1% kwoty 46.900 zł. W takich proporcjach powództwo zostało w stosunku do każdego z powodów uwzględnione, przy jednoczesnym oddaleniu w zakresie żądania dalszej kwoty i w zakresie żądania zasądzenia solidarnego.

Powodowie w pozwie obok żądania głównego obejmującego zwrot wydatków domagali się zasądzenia na ich rzecz odsetek w wysokości ustawowej. W uzasadnieniu pozwu jako podstawa prawna zarówno roszczenia głównego, jak i odsetek ustawowych, wskazany został art. 742 k.c.

Jak wynika z powołanego przez powodów art. 742 k.c., cytowanego już we wcześniejszej części rozważań, dającemu zlecenie nakazane jest zwrócenie przyjmującemu zlecenie poniesionych wydatków "wraz z odsetkami ustawowymi".

W doktrynie oraz w orzecznictwie dominuje pogląd, że ustawowe odsetki od wydatkowanej kwoty należą się przyjmującemu zlecenie za okres od dokonania wydatku do jego zwrotu [por. P. M., Komentarz do art. 742 k.c. (w:) red. E. G., P. M., Kodeks cywilny. Komentarz, W. 2016; K. K.-P., Komentarz do art. 742 k.c. (w:) red. A. K., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX 2014].

Odsetki ustawowe, o jakich mowa w art. 742 k.c., uważane są bowiem za formę wynagrodzenia ze strony dającego zlecenie za korzystanie z kapitału przyjmującego zlecenie, stosownie do art. 359 § 1 k.c. [por. K. K.-P., Komentarz do art. 742 k.c. (w:) red. A. K., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX 2014].

Pogląd, iż odsetki ustawowe z art. 742 k.c. należą się od chwili poniesienia wydatku, opierany jest również na wykładni historycznej w porównaniu z art. 508 kodeksu zobowiązań. Obecnie art. 742 k.c. wskazuje na należne przyjmującemu zlecenie odsetki ustawowe, bez określenia początku ich naliczania, wykładnia historyczna nakazuje zaś uznać, że właściwy jest tu moment poniesienia danego wydatku. Przemawia za tym art. 508 k.z., bowiem precyzował, że odsetki należą się „od kiedy wydatki i nakłady były poczynione” [por. P. D., Komentarz do art. 742 k.c. (w:) red. J. G., Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, LexisNexis 2013].

Z kolei w orzecznictwie podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 grudnia 2003 r. ( III CK 167/2002, OSNC 2005, nr 1, poz. 9), stwierdzając: „Odsetki od kwot wydatkowanych należą się od daty ich poczynienia, są one bowiem pożytkami cywilnymi z pieniędzy, których zleceniobiorca nie mógłby uzyskać już od chwili zaangażowania tych środków w cudze przedsięwzięcie”.

W obecnym stanie prawnym przedstawiony wyżej pogląd doktryny i orzecznictwa, traktujący odsetki ustawowe, o jakich mowa w art. 742 k.c., jak odsetki kapitałowe (art. 359 § 1 k.c.), a nie odsetki za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.), został wyrażony wprost przez ustawodawcę, albowiem ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw ustawodawca dokonał rozróżnienia oraz wprowadził definicje legalne w kodeksie cywilnym pojęcia „odsetki ustawowe” – art. 395 § 2 k.c. w obecnym brzmieniu – oraz pojęcia odsetki ustawowe za opóźnienie – art. 481 § 2 k.c., jednocześnie nie zmieniając brzmienia art. 742 k.c. Skoro zatem ustawodawca nie dokonał w związku z wprowadzoną nowelizacją zmiany art. 742 k.c. i nie zastąpił użytego w nim wyrażenia „odsetki ustawowe” wyrażeniem „odsetki ustawowe za opóźnienie”, należy uznać, że odsetki o jakich mowa w art. 742 k.c. są „odsetkami ustawowymi” z art. 359 § 2 k.c., a nie „odsetkami ustawowymi za opóźnienie” z art. 481 § 2 k.c.

W dalszej kolejności należy wskazać, że wnioski takie wynikają również z zestawienia brzmienia art. 742 k.c. oraz art. 359 § 1 k.c. Po pierwsze: odsetki z art. 359 § 1 k.c. są odsetkami od sumy pieniężnej, po drugie: należą się, gdy wynika to m.in. z ustawy – a właściwym przepisem jest w tym zakresie art. 742 k.c., który nakazuje zwrot wydatków. Choć pojęcie „wydatki” ma znaczenie szersze niż pojęcie „sumy pieniężne” i może obejmować również nakłady o charakterze rzeczowym, to jednak zagadnienie odsetek odnosi się, ze swej istoty, do wydatków o charakterze pieniężnym, które można określić pojęciem „kwoty wydatkowane”, które z kolei uznać należy za szczególny przypadek sum pieniężnych (również wszakże wyrażanych w określonej kwocie, od której nalicza się odsetki). Co więcej tożsama jest istota obu zjawisk kryjących się za tymi pojęciami, a sprowadzająca się do możliwości korzystania przez dany podmiot z określonej kwoty (sumy) pieniężnej, podczas gdy, bez zajścia określonego zdarzenia stanowiącego cause, możliwości by tej nie miał. W przypadku art. 742 k.c. wynika to z faktu, że to przyjmujący zlecenie pozbawił się możliwości korzystania z tej kwoty, podczas gdy w odmiennej sytuacji możliwości tej musiałby pozbawić się analogicznej chwili dający zlecenie. Należy zatem podzielić pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego w sprawie III CK 167/O3, przywoływanym już wyżej, że odsetki od kwot wydatkowanych są pożytkami cywilnymi z pieniędzy, których zleceniobiorca nie mógłby uzyskać już od chwili zaangażowania tych środków w cudze przedsięwzięcie, z czego dalej należy wywieść, że należą się one od chwili poniesienia wydatku.

W świetle powyższych rozważań pogląd, zgodnie z którym ustawowe odsetki od wydatkowanej kwoty, o jakich mowa w art. 742 k.c., należą się przyjmującemu zlecenie za okres od dokonania wydatku, nie budzi wątpliwości i jest całkowicie uzasadniony.

W związku z powyższym odsetki ustawowe należały się powodom od chwili poniesienia wydatków, jednakże powodowie nie domagali się w pozwie zasądzenia tych odsetek od takiej daty, a jedynie od dnia 1 lutego 2011 r. Mając na uwadze art. 321 § 1 k.p.c. Sąd uwzględnił roszczenie powodów w zakresie objętym żądaniem.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów, z duplikatów polecenia przelewu, które jako elektroniczne potwierdzenie wykonania dyspozycji nie wymagały podpisu i stempla (art. 7 ustawy pr.bank.), jak również z zeznań świadków i z przesłuchania stron, przy czym ten ostatni dowód został ograniczony do przesłuchania powoda D. M., albowiem pozwany M. P. (1) nie stawił się i nie usprawiedliwił swojej nieobecności na rozprawie, na którą został wezwany pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania (rozprawa z 3 grudnia 2015 r., co odnotowano w postanowieniu z dnia 26 stycznia 2016 r.).

Istotne w sprawie były zeznania świadka Ł. S. (1) powiązane z dowodem z dokumentu w postaci umowy z dnia 27 listopada 2007 r., podpisanej przez niego w charakterze prezesa zarządu spółki (...) oraz przez powoda D. M., jak również powiązane z wspomnianymi wyżej dowodami duplikaty poleceń przelewu. Dowody te, wsparte nadto przesłuchaniem powoda D. M., pozwoliły ostatecznie na dokonanie ustaleń, że M. P. (1) zawarł z powodami, jako współnikami spółki cywilnej, umowę zlecenia. Zeznania świadka Ł. S. (1) potwierdziły ponadto, że otrzymał on zapłatę za wykonanie umowy o wykonanie prac projektowych z dnia 27 listopada 2007 r. od powodów w wysokości wskazanej w treści poleceń przelewu. Zaprzeczył nadto twierdzeniom powodów, że od pozwanego M. P. (1) otrzymał kwotę 70.000 zł.



Udowodniono również, że umowa nr (...) została podpisana przez M. P. (1) i R. K., co świadek R. K. potwierdził. Dowód ten wskazywał na fakt, iż umowa zlecenia między powodami a pozwanym miała szerszy zakres, niż tylko zawarcie w zastępstwie pozwanego umowy ze spółką (...), biorąc jednak pod uwagę zakres żądań powodów fakt ten nie był istotny dla kształtu rozstrzygnięcia, a jedynie pozwalał na ustalenie pełnego kontekstu sytuacyjnego.

Z uwagi na całokształt ustalonych okoliczności, o czym była mowa we wcześniejszej części rozważań, Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanego M. P. (1), że z powodami nie łączyła go żadna umowa, w szczególności umowa zlecenia. Z drugiej natomiast strony Sąd nie dał wiary powodom w zakresie tego, iż przekazali oni pozwanemu, a ściślej uczynił to powód D. M. jako wspólnik spółki cywilnej (...), kwotę 70.000 zł, albowiem nie przedstawili na tą okoliczność żadnych dowodów, a dowodem takim, nie mógł być przedłożony przez nich dokument zatytułowany jako „Weksel nr 001/12”, z przyczyn, o których Sąd wypowiedział się już w poprzedniej części rozważań – przede wszystkim dlatego, że w treści tego dokumentu brak jest jakiegokolwiek wzmianki, czy to w ogóle o otrzymaniu od powodów kwoty 70.000 zł, czy też o tym, że kwota ta nadto została przekazana w celu należytego wykonania umowy zlecenia. W toku procesu pojawiły się również wątpliwości co do tego, czy dokument oznaczony jako weksel rzeczywiście został podpisany przez pozwanego M. P. (1), bowiem jak wskazywał pełnomocnik pozwanego w trakcie informacyjnego przesłuchania na pierwszym posiedzeniu, toczyło się postępowanie karne w sprawie podejrzenia podrobienia tego dokumentu, powodowie natomiast nie przedłożyli oryginału tego dokumentu. Tym niemniej, z przedstawionych już przyczyn, dokument ten nie mógł być uznany za dowód wręczenia pozwanemu kwoty 70.000 zł w celu wskazywanym przez powodów i tym samym okazał się nieprzydatny dla rozstrzygnięcia.

Za wiarygodne należało uznać zarówno zeznania świadka Ł. S. (1), jak i świadka R. K., ponadto moc tych dowodów była znacząca, albowiem byli bezpośrednimi uczestnikami zawierania umów i wykonywania ich, a ponadto nie byli powiązani z żadną ze stron. Wiarygodność ich zeznań zwiększała nadto spójność z całokształtem zebranego materiału dowodowego. Zeznania świadka A. P. okazały się zasadniczo nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co więcej ich moc dowodowa była niewielka, albowiem jest ona małżonką pozwanego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie w zw. z art. 100 k.p.c., ustalając zasadę poniesienia kosztów poprzez ich stosunkowe rozdzielanie (albowiem powodowie jak i pozwany w części wygrali, a w części przegrali proces), zaś ich szczegółowe wyliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu.

Zgodnie z art. 105 § 1 k.p.c. : "Współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice", natomiast stosownie do art. 105 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. : "Na współuczestników sporu odpowiadających solidarnie co do istoty sprawy sąd włoży solidarny obowiązek zwrotu kosztów".

Przywołany przepis dotyczy wszystkich rodzajów współuczestnictwa (które w rozpoznawanej sprawie wystąpiło po stronie powodowej) oraz reguluje kwestię zwrotu kosztów procesu wyłącznie stronie przeciwnej. W doktrynie i orzecznictwie nie ma wątpliwości co do tego, że regulacja z art. 105 k.p.c. dotyczy wyłącznie zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi przez stronę przegrywającą. Ma ona zatem zastosowanie jedynie w odniesieniu do sytuacji, w której współuczestnictwo występuje po stronie przegrywającej proces, nie zaś w sytuacji odwrotnej, tj. gdy współuczestnictwo zachodzi po stronie wygrywającej. W takim wypadku zastosowanie mają ogólne zasady o kosztach procesu i każda ze stron wygrywających proces ma prawo żądać zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony (post. SN z 10.10.2012 r., I CZ 105/12).

W myśl zasady odpowiedzialności za wynik sporu w postępowaniu procesowym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu – art. 98 § 1 k.p.c.). Ta sama reguła z odpowiednią modyfikacją co do rozdziału kosztów (art. 105 k.p.c.) ma zastosowanie w wypadku istnienia współuczestników sporu składających się na stronę zobowiązaną do zwrotu kosztów procesu, chodzi tu jednak o wzajemne relacje jednej ze stron procesowych względem drugiej.

Na gruncie art. 105 k.p.c. w orzecznictwie wskazuje się również, że w sprawie, w której jest kilku pozwanych, wysokość podlegających zwrotowi kosztów procesu zależna jest od tego, w jakim stopniu każdy z nich uległ w procesie w stosunku do dochodzonego roszczenia i w jakim stopniu względem pozwanych strona powodowa uległa w sporze. Rozliczenie zatem powinno być dokonane indywidualnie, może zaś być dokonane grupowo w razie połączenia węzłem solidarności członków danej grupy (post. SN z 4 lutego 1966 r., II PZ 5/66, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 137).

W rozpoznawanej sprawie każda ze stron (powodowie oraz pozwany) była zarówno stroną w części wygrywającą proces, jak i stroną w części przegrywającą proces. Powodowie, który wszczynali proces jako współuczestnicy konieczni wygrali bowiem sprawę w 33%, ich żądanie wyrażające się kwotą 143.787 zł uzyskało bowiem ochronę prawną do kwoty 46.900 zł, co oznacza z kolei, że pozwany odpowiednio wygrał sprawę w 67 %. Powodowie jako strona przegrywająca w 67 % powinni zwrócić pozwanemu 67 % poniesionych przez niego kosztów, przy czym brak było podstaw do zasądzenia od każdego z powodów połowy tych kosztów zgodnie z art. 105 § 1 k.p.c. zdanie pierwsze, za uzasadnione uznać natomiast należało, aby zwrot kosztów pozwanemu wynikający ze stosunkowego rozdzielenia (a więc zwrot 67 % tych kosztów) rozdzielić między powodów odpowiednio do ich udziału w sprawie zgodnie z art. 105 § 1 k.p.c. zdanie drugie, co oznacza, że koszty pozwanego wynikające ze stosunkowego rozdzielenia D. M. winien mu zwrócić w 1%, a E. M. w 99%. Jednocześnie powodowie winni otrzymać zwrot kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw, wynoszących 33% kosztów ustalonych w wyniku stosunkowego rozdzielenia (w tym ułamku powodowie wygrali proces), zasądzenie tych kosztów na rzecz powodów winno nastąpić w taki sam sposób, w jaki zasądzone zostało roszczenie główne, a więc 99% na rzecz D. M., 1% na rzecz E. M..

Szczegółowe wyliczenie kwot podlegających rozliczeniu, które winno przybrać postać wyliczenia indywidualnego, pozostawiono referendarzowi sądowemu.